

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odosłanie do domu dopłaca się Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. 60 hal. miesięcznie.

kwartalnie 8 kor. W państwie nie mieckim kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerczy.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracja „Głosu Narodu”, ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnym pismem (petit) 20 halerczy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu” (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Wiedniu Haasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. H. Friedl, A. Joessel, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracji „Głosu Narodu”. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckim. Reklamacje nieopieczowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rekopisów redakcja nie zwraca.

ADRES RED.: UL. ŚW. TOMASZA L. 35.
Adr. telegr.: „Głos Narodu” Kraków.
Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracji i drukarni Nr. 3344.

Ojciec św. dla Polski.

Rzym, 15 kwietnia.

(T. B.) Agencja Stefani ogłasza: Papież przesłał na ręce kardynała Merciera dla ludności Belgii 25.000 fr., a na ręce księcia biskupa krakowskiego, księcia Sapiehy dla ludności polskiej 25.000 koron.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 15 kwietnia.

Urzędowo ogłaszają dnia 14 kwietnia, w południe:

Ogólne położenie niezmienione.

Na froncie karpaccim w większości odcińków była w toku tylko walka działowa.

Na północny zachód od przełęczy użockiej atak walecznych węgierskich pułków piechoty nr 19 i 26 doprowadził do zdobycia w całej jego rozciągłości, obsadzonego przed szeregiem dni przez Rosyan stanowiska.

W Galicji południowo-wschodniej i na Bukowinie panuje spokój.

Zastępcą szefa sztabu jen. von Hoeler, polny marszałek porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 15 kwietnia.

Wielka główna kwatera dnia 14 kwietnia ogłasza:

Wschodni teren wojny:

Położenie na wschodzie niezmienione.

Zachodni teren wojny:

Nocny atak nieprzyjacielski koło Berry au Bac rozbił się.

Na północny zachód od Verdun, Francuzi używali wczoraj przeciw naszym iliniom min, z których dobywały się żółtawe dymy wytwarzające duszące gazy.

Miedzy Mozą a Mozela walczone dalej. Przy silnym ataku francuskim na linii Maizeray - Marcheville Francuzi na wąskim terenie koło Marcheville wtargnęli do naszego stanowiska, zostali jednakże niebawem przez kontratak zupełnie wyparci. — Na reszcie frontu atak złał się już przed naszymi stanowiskami. Miedzy Combres a St. Mihiel odbywały się wczoraj tylko walki działowe.

W Lesie w Ailly, po bezskutecznych nieprzyjacielskich próbach, odparto trzy ataki nieprzyjacielskie. Atak po obu stronach drogi Essay - Flirey rozbił się na zachód od tej drogi i doprowadził na wschód od tej drogi do walk z bliska, w których wojsko nasze wzięło górę.

W tak zwanym Lesie kaplańskim nie było większych walk.

W Wogezech nie udał się atak francuski na Schepfenriethkopf, na północny zachód od Metzeral.

Naczelne kierownictwo armii.

Berlin, 15 kwietnia.

(T. B.) Z kompetentnej strony oznaczają sytuację na całym froncie wschodnim tak po stronie austro-węgierskiej jak niemieckiej, jako dobrą. Na froncie karpaccim opanowują sprzyjające sytuację. Na wschód od doliny Laborczy, w okolicy przełęczy użockiej, i w dolinie undawy mają wojska niemieckie i austro-węgierskie do zaznaczenia postępy. Ogólną sytuację można określić słowami: Możemy być w zupełności zadowoleni. Także na stosunki na froncie zachodnim między Mozą a Mozela można spoglądać z pełnym zadowoleniem.

Włoch o sytuacji wojennej.

Zurych, 15 kwietnia.

(T. B.) „Neue Zür. Ztg” reprodukuje ciekawą rozmowę sprawozdawcy wojennego „Gaz. del Popolo” z jednym z wyższych oficerów włoskich, który powiedział:

Inwazyja do Węgier, zdaje się, wcale nie nastąpi. — Pogłoski o odrębnym pokoju między Austro-Węgrami a Rosją uważam za absurd. Położenie wojsk rosyjskich jest poważnie zagrożone przez austro-węgierskie prawe skrzydło koło Użoka. — Nie jest wykluczone, że Hindenburg zdołał swe pozycje na granicy wschodnich Prus tak silnie ufortyfikować, iż z znaczni siłami mógł pospieszyć z pomocą wojskom austro-węgierskim. — Główny punkt położenia wojskowego leży w doskonałym ufortyfikowaniu przez Niemców Belgii. — Wynik wojny zależy od wewnętrznego materialnego i moralnego położenia krajów, biorących udział w wojnie.

Anglia nie jest zadowolona...

Rotterdam, 15 kwietnia.

(T. B.) Z Londynu donoszą: „Pall Mall Gaz” zajmuje się orędziem Papieża do narodu amerykańskiego i twierdzi, że chodzi tu o skłonienie Ameryki do zakazu wywozu materiałów wojennych. „Daily Telegraph” i „Times” w artykułach wstępnych okazują widoczne niezadowolenie z powodu słów Papieża. „Daily Telegraph” zwraca się przeciw zapatrywaniu, jakoby chwila do pośrednictwa Ameryki już nadeszła.

Na morzach.

Londyn, 15 kwietnia.

(T. B.) „Times” ocenia wartość zatopionych okrętów przez krążownik pomocniczy „Kronprinz Wilhelm” na 1,1650.000 funtów szterlingów.

Londyn, 15 kwietnia.

(T. B.) Francuski parowiec „Frederic Franck”, który został storpedowany w niedzielę przez niemiecką łódź podwodną, został przeholowany przez dwie rządowe barki do Plymouth. Zalógę wyratowano.

Londyn, 15 kwietnia.

(T. B.) „Morning Post” omawiając działalność łodzi podwodnych niemieckich, wywodzi, że od 18 lutego łódź zatapiała co dzień jeden okręt, co wcale nie jest zadowalającym rezultatem dla Anglii, która trwa przy swym twierdzeniu o panowaniu nad morzem.

Walka o Konstantynopol.

Konstantynopol, 15 kwietnia.

(T. B.) Agencja turecka Milli podaje: Wielka główna kwatera donosi: Kilka nieprzyjacielskich okrętów obserwujących ostrzeliwało wczoraj bezskutecznie przez pół godziny po za Dardanelami nasze baterie u wjazdu do cieśniny. Baterie odpowiadały ogniem. Jeden nieprzyjacielski okręt pancerny i jeden torpedowiec zostały trafione naszymi pociskami.

Na innych frontach niema zmiany.

Konstantynopol, 15 kwietnia.

(T. B.) Po kilkudniowej bezczynności okręt nieprzyjacielski usiłował wczoraj zbliżyć się do wejścia do cieśniny, został jednakże przez baterie natychmiast odparty.

Londyn, 15 kwietnia.

(T. B.) „Daily News” donosi z Tenedos, iż faktycznie atak na Dardanele z powodu potęgi fortów dardaneelskich i doskonałości artylerii tureckiej został zastanowiony. Kierownictwo floty spodziewa się jednak, że w końcu przecieć cel swój osiągnie.

Bułgaria nie pozostanie neutralną...

Paryż, 15 kwietnia.

(T. B.) Korespondent „Tempsa” podaje z Sofii swemu piśmu rozmowę z najwybitniejszymi politykami bułgarskimi.

Prezydent ministrów Radostawow oświadczył, iż zajęcie Dardaneli przez sprzymierzonych zmusiłoby Bułgarię do postąpienia, jak nakazują jej interesy własne. Nie jest prawdziwym twierdzeniem, jakoby Turcy zaproponowali Bułgarii, za zachowanie neutralności, część Tracji. Gdyby kiedykolwiek zrobiono Bułgarii taką propozycję, to nie należy zapominać, że nie Tracja tylko Macedonia jest celem życzeń Bułgarii, ale zawsze jest możliwym, że Bułgaria nie będzie mogła do końca wytrwać w neutralności. Lecz chwila zmiany obecnego stanowiska jeszcze nie nadeszła.

Genadiew oświadczył również, iż jest przekonany, że dla Bułgarii nie ma powodu do zmiany polityki. Trójporzucie żąda obecnie od Bułgarii, gdy może jej potrzebuje, aby Bułgaria się znowu przyłączyła do tej grupy mocarstw, która w r. 1913 podeptała ją nogami. Wtedy było możliwym Trójporzuceniu wstrzymać katastrofę dla Bułgarii. Jeżeli Trójporzucie nie da pewnych gwarancji, że Serbia odstąpi z powrotem Bułgarii okręgi: Seres, Drama i Kavale, to żaden rząd bułgarski nie zdoła przekonać narodu o konieczności stania po stronie Grecji i Serbii i Trójporzucenia.

Stanowisko Grecji.

Kopenhaga, 15 kwietnia.

(T. B.) Ateński korespondent dziennika „Politiken” miał rozmowę z greckim ministrem spraw zagranicznych Zografossem, który oświadczył: Grecja opiera się podszeptom podjęcia polityki, która chwilowo miałaby świetne pozory zewnętrzne. Rząd kieruje swą politykę według dwu spraw: Według bułgarskiego niebezpieczeństwa i według postulatu uwolnienia Greków z pod obcych rządów. Minister wyraził głębokie ubolewanie z powodu polityki, która spowodowała ustąpienie Venizelosa i oświadczył, że on, jak i wszyscy jego koledzy wszystko czynią, celem uspokojenia publicznej opinii obecnej krytycznej chwili i dają do skupienia wszystkich stronnictw, lecz podniecony ton prasy jak i nerwowość Venizelosa utrudniają uśmierzanie rządu.

Plotka o interwencji Trójporzuczenia w Atenach.

Ateny. (T. B.) Agencja ateńska ogłasza następujące doniesienie: Z dobrego źródła informują nas, że rozpowszechniona w Atenach plotka, iż mocarstwa trójporzuczenia przedsięwzięły u rządu greckiego ponowny krok, jest fałszywa.

Venizelos a król Konstanty.

Postanowienie Venizelosa wycofania się z areny politycznej, na której był niepodzielnym panem przez 4 i pół roku, wywołało wśród ludu greckiego największe wrażenie. Nawet jego przeciwnicy uznają jego zasługi wielkie około Grecji, z której nowszymi dziejami jego nazwisko ściśle jest związane. Ustąpienie z życia politycznego jednak było jedyną drogą wyjścia, gdy król przez nowy rząd oświadczył, że nigdy nie pochwalał pomysłom Venizelosa, aby w pewnych warunkach ustąpić terytorii greckiej Bułgarii. Gazeta „Patris” powiada, że Venizelos, gdyby lud stanął po jego stronie i powołał go znowu do rządów, poprzednio musiałby żądać od króla satysfakcji. Gdyby zaś król tej satysfakcji odmówił, nastąpiłyby musiał nowe wybory, albo też król dałby żądane zadość uczynienie i wtedy zostałby upokorzony. Gdyby nie było niebezpieczeństwa zagranicznej natury, Venizelos podjąłby się walki, ale w obecnych warunkach ustępuje z życia politycznego.

Bez wątpienia — jak przyznają wszyscy spokojnie myślący obywatele — pozostanie Venizelos w życiu politycznym postawiliby lud grecki przed tem, aby wybierał pomiędzy Venizelosem a królem. Zwycięstwo Venizelosa oznaczałoby pochwalenie przez naród jego polityki, a wyrażenie nieufności do króla. Niektóre gazety badają psychologiczne pobudki postępowania Venizelosa. Jedne wskazują na jego żądze panowania, skłonności dyktatorskie i na jego charakter niespokojny, szukający rzeczy i wrażeń nadzwyczajnych. Inne znowu powiada, że czas wszystko złagodzi i Venizelos wróci znowu do swej działalności, której zaniedbał wskutek nieporozumień i przesadzonego poczucia honoru. „Embros” powiada, że zgoda pomiędzy królem a Venizelosem może tylko nastąpić, jeśli Venizelos oświadczy, że w liście swym do króla wystosowanym nie chciał podawać w wątpliwość tegoż prawdomówność, ale na takie złatwienie sprawy jeszcze czas nie nadszedł. W każdym razie Grecja stoi wyżej od uporu i absolutyzmu Venizelosa. Partya Venizelosa jak jeden mąż weźmie udział w walce wyborczej. Venizelos sam zaś uda się w czasie na spoczynek, do miejscowości dotąd jeszcze nieznanej. („Voss. Ztg.”)

Konflikt chińsko-japoński.

Londyn, 15 kwietnia.

(T. B.) „Times” donosi z Pekinu: Na wczorajszej konferencji chińsko-japońskiej omawiano w dalszym ciągu sprawę Mandzuryi. Japończycy obstają przy żądaniu przywilejów w prowincji Fukien, lecz Chiny czynią trudności. Japonia dalej chce zakazać Chinom w Fuki używania, bez poprzedniego zapytania Japonii, obcych kapitałów.

Szangaj, 15 kwietnia.

(T. B.) Bojkot towarów japońskich trwa w Chinach dalej. Chiniacy o tem nie mówią, tylko nigdzie nie chcą kupować towarów japońskich.

TELEGRAMY.

(Telegramy „Głosu Narodu” z dn. 15 kwietnia 1915).

Brak lekarzy.

Sztokholm. (Tel. pryw.) Daje się silnie uczuwać brak lekarzy dla armii rosyjskiej. Musi się przyjmować kobiety-lekarki do służby. Ministerstwo oświaty pragnie użyć do pracy w szpitalach także studentki z 6, 7 i 8-mego semestru medycyny.

Podatek wojenny w Szwajcaryi.

Berno Szwajcarskie. (T. B.) Rada związkowa i Rada narodowa przyjęły przedłożenie w sprawie podatku wojennego od dochodów powyżej 2.500 fr. na częściowe pokrycie kosztów mobilizacyjnych. Przedłożenie podlega jeszcze głosowaniu ludowemu.

Bomby lotników.

Karlsruhe. (T. B.) Wczoraj przedpołudniem pojawił się nieprzyjacielski lotnik nad kilku miejscowościami południowej części Schwarzwald i rzucił na Stockach cztery bomby.

Z Sejmu alzacko-lotaryńskiego.

Strassburg. (T. B.) Pierwsza Izba odbyła wczoraj popołudniu krótkie posiedzenie, które otworzył krótką przemową prezydent Höffel, wskazawszy na wojnę światową. Sekretarz stanu hr. Röder przedłożył budżet na rok 1915, poczem na końcu powiedział: Wielki mąż stanu Bismarck wypowiedział słynne słowa: „krew i żelazo”. One stanowią podstawę, z której powstało państwo niemieckie. Ta podstawa doprowadziła także do wewnętrznej konsolidacji i ekonomicznego wzrostu. Łączne przeżywanie tej przez Niemcy nie sprokowanej wojny i ofiarności Niemiec stanowi podstawę do ściślejszej łączności z naszymi pobratymcami z tamtej strony Renu, jak i do nowego gospodarczego rozwoju naszej niemieckiej marchii granicznej. (Okłaski).

Następnie przekazano komisji budżet, a przedłożenie o dyetach przyjęto w wszystkich trzech czytaniach.

Proces o agitację fioniemiecką w Irlandyi.

Dublin. (T. B.) W poniedziałek rozpoczęła się rozprawa przeciw niejakiemu Johnowi Hegarty, byłemu urzędnikowi pocztowemu, oskarżonemu o to, że w styczniu w kilku miejscowościach kazał rozlepieć plakaty, wzywające ludność by na wypadek inwazyi niemieckiej nie zważała na wydane przepisy policyjne, tylko przyjęła Niemców jako przyjaciół, którzy chcą Irlandię wyswobodzić z pod jarzma angielskiego. Ludność miała według tego wezwania pozostać w domu i o ile możliwości pomagać w ukrywaniu Niemców, a wszystkie rekwiizycje przez wojska niemieckie będą zapłacone. Przysięgli nie mogli dojść do porozumienia w sprawie tego wypadku i rozprawę odroczone.

Cesarz Wilhelm do Roentgena.

Berlin. (T. B.) „Lokal Anzeiger” donosi, że profesor Roentgen otrzymał w dniu 70-lecia urodzin żelazny krzyż na czarno-białej wstędze wraz z piśmem z życzeniami od cesarza, który pisze: Naród niemiecki nie może być dość wdzięcznym za wynalezienie promieni Roentgena, których błogie stosowanie teraz właśnie w wojnie okazuje się tak wartościowym.

Ciągnięcie loteryi klasowej.

Wiedeń. (T. B.) Przy wczorajszym ciągnięciu loteryi klasowej wygrał 100.000 K nr. 131.783, a 20.000 K nr. 100.570.

Londyn. (T. B.) Uwaga sędziego policyjnego, uczyniona przy rozprawie przeciw kilku uchodźcom belgijskim, że do Anglii przybyli szumowini narodu belgijskiego, wywołało w kołach belgijskich, przebywających w Anglii, wielkie niezadowolenie. Jeden wyższy urzędnik belgijski oświadczył, że trudno o bardziej nieaktowny postęp.

Lyon. (T. B.) „Nouveliste” donosi, że czterej jeńcy niemieccy, którzy uciekli z Sisseron, zostali z powrotem ujęci.

Urlopy dla żołnierzy-rolników.

Wiedeń, 15 kwietnia.

(T. B.) Postanowienia o wojskowych urlopach dla robot polnych wiosennych są jeszcze wielokrotnie nieodpowiednio interpretowane. Ponownie więc wskazuje się na to, że urlopowanie żołnierzy z armii, stojących w polu, w ogóle nie może nastąpić, wskutek czego też odnośne podania w tym kierunku są zupełnie bezcelowymi. Uprawa pół żołnierzy stojących w polu jest dostatecznie zabezpieczoną w inny sposób, mianowicie przez zobowiązania nałożone w tym względzie na odnośne gminy.

Urlopy dla robot wiosennych polnych, a to w maksymalnej długości 14 dni, o ile dozwolą na to interesa wojskowe, mogą być udzielane tylko żołnierzom, należącym do stanu rolniczego, a którzy znajdują się w głębi kraju i służą w wojskowych formacjach, kadrach uzupełniających, zakładach itd. Urlopowanie tychże, jak już doniesiono, może nastąpić tak na ustną prośbę starającego się o urlop u przełożonej komendy, jak i na piśmienne prośbę rodziny za pośrednictwem politycznej władzy. Wniezione bezpośrednio w ministerstwie obrony krajowej podania o urlopy, nie mogą być absolutnie uwzględniane, tak samo, jak i podania o urlopy, wniezione przez żołnierzy, należących do armii stojących w polu.

KRONIKA.

Arcyksiążę Franciszek Salwator. Wczoraj o godzinie 12 w południe przybył do Krakowa Arcyksiążę Franciszek Salwator w towarzystwie adiutanta majora Brimaja. Na dostojnego gościa oczekiwali na dworcu kolejowym JE. generał Kuk, pułkownik Haller, szef sanitarny twierdzy krakowskiej Dr Otto starszy lekarz sztabowy, Paweł ks. Sapieha — prezes galicyjskiego Tow. Czerwonego Krzyża, Dr Sofer komendant stacyi opatrunkowej na dworcu i nadporučnicy Dr Gertler i Radwański. Arcyksiążę odbył po wyjściu z pociągu cerele, rozmawiając dłużej z JE. generałem Łukiem i Dr Otto. Następnie udał się Arcyksiążę samochodem na stację opatrunkową dworca, gdzie obejrzawszy wszystko, wyraził swe zadowolenie do jej kierownika. Z dworca przejechał Arcyksiążę do Grand Hotelu i po zjedzeniu tam obiadu udał się na zwiedzenie szpitali krakowskich i epidemicznego w Łagiewnikach. Wczorajem powrócił Arcyksiążę do miasta i zamieszkał w Grand-Hotelu.

Wspólna męska adoracya Przenajświętszego Sakramentu odbędzie się w kościele św. Wojciecha w dniu 22 b. m. od godziny 7 do 8 wieczór — na którą się gorąco zaprasza. — Arcybractwo adoracyi.

Pisa pogoda, jest to taka pogoda, w czasie której psy siedzą w domu, a chodzą... tylko ludzie, i to ci, którzy muszą, np. wczoraj. Wiatr wiał z gwałtownością godną lepszej sprawy, a szybkością 300 węzłów na pół sekundy, łamiąc parasole, galezie drzew, zrywając szyldy i kapelusze i siecząc w twarz mroźnymi kroplami deszczu, kapryśnego jak wionta, która szusnie jest rodzaju żeńsk. Zimno było tak przejmujące, że najgrubsze futro zdawało się być niewystarczające, to też ludzie siedzieli w mieszkaniach, przy opalonych piecach i cieszyli się, gdy nie ich od tego nie oderwały. Wczorajem chłód doszedł 4 + Celsusza, w Zakopanem spadły podobno w ostatnich dniach śniegi, co prawdopodobnie przyczyniło się do obniżenia się temperatury u nas.

Karygodna sprzedaż legitymacyi. Doszło do wiadomości miarodajnych czynników, że w handlach tutejszych sprzedają nie wypełnione mniej lub więcej ozdobne lub nieozdobne legitymacye, uprawniające do pozostania w twierdzy na wypadek ewakuacji. Sprzedający takie legitymacye lub kupujący je narażają się na najsurowsze ukaranie, odnośny zaś handel na zamknięcie oraz grzywnę do 500 Koron.

Zamiasz wieńca na trumnę śp. prof. Jana Wilkosa grono profesorów gimnazjum realnego (IV) w Krakowie składa 37 kor. na „Samarytanina polskiego”.

Wyplata poborów urzędników Wydziału krajowego. „Gazeta Lwowska” ogłasza: W sprawie wypłaty poborów służbowych urzędników galicyjskiego Wydziału krajowego i zakładów krajowych za miesiąc maj, otrzymujemy informację z Wydziału krajowego, że urzędnicy krajowi, wdowy i sieroty po urzędnikach krajowych winni w celu uzyskania poborów służbowych względnie pensji za maj 1915 postąpić w ten sam sposób i zachować te same formalności, jak przy zgłaszaniu się o wypłatę poborów za miesiąc kwiecień b. r., przyczem przypomina, że kwity na pobory bez wymienienia kwoty względnie zaadresowane przekazy muszą być bezwarunkowo do dnia 20 b. m. składane, względnie nadesłane do galicyjskiego Wydziału krajowego, Wiedeń, I. Dzielnica, Dominikanerbaitei 19.

Podziękowanie Lwowa dla Warszawy. „Wied. Kuryer Polski” ogłasza następującą informację: Warszawski oddział polskiego Tow. niesienia pomocy ofiarom wojny otrzymał od prezydenta miasta Lwowa dra Tadeusza Rutowskiego, list z podziękowaniem za ofiarę w kwocie 2.263 rubli 25 kop., złożoną za pośrednictwem Towarzystwa przez „Dzieci warszawskie dla dzieci lwowskich”. Kwota ta, którą dzieci warszawskie składały, przekazując się podarunków gwiazdkowych, ma być użyta na zaopatrzenie dzieci lwowskich w ubrania i trzewiki.

Odpis pięknego tego listu prezydenta dr Rutowskiego zamieszczamy poniżej.

„Najmilsi Bracia!

Niewypowiedzianym wzruszeniem przejęły nas tu wszystkie Wasze listy i Waszych uczuć gorące wyrazy. Dary Wasze przyjmujemy jak z ołtarza, ile że sami w ciężkiej niedoli pogrążeni i naszą dolę serdecznie troska ożarniamie. To jasnym promieniem w ciemnościach, jakie nas otaczają.

Cała dusza z Wami krzepimy się nadzieją, że poprzez to morze kłes, smutków i niedoli, co nas zalewa dookoła, dopłyniemy do tego błogosławionego brzegu, na którym po długiej rozłące złączymy, już się więcej rozłączyć nie damy.

Waszej przedrogięj działalności powiedzie, że nasze dzieci buziaczki ich chałuj i niezawodnie na całe życie w słodkiej pamięci zachowają tę radość, jakże im dziś sprawili.

I my Wasze dzieciątka i Was Najmilsi, do serca przyściskamy, wdzięczności pełni i pełni braterskich uczuć.

Dr Tadeusz Rutowski, Marya Dulebianka, Jadwiga Próchnicka, Sabina Jaworska”.

L. 11779
III a 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

Cena koron:	Cena koron
*) Mąka pszenna Nr. 0.: za 100 klg. bez worka 92.— za 1 klg. —98	Mięso wieprzowe: a) polędwica i kotlety 1 klg. 3.60 b) szynka, łopatką i boczek 1 klg. 3.20 Szynka wędzona surowa w całości 1 klg. 3.70 Szynka gotowana krajana na części 1 ki- logram 6.40 Kiełbasa surowa siekana 1 klg. 2.88 Kiełbasa krajana wędzona 1 klg. 4.16 Kiełbasa siekana wędzona 1 klg. 3.44 Wędzonka surowa 1 klg. 3.20 Wędzonka gotowana 1 klg. 3.40 Sardelki 1 sztuka —18 Kiełbaski wiedeńskie 1 para —18 Mieszanina 1 klg. 5.60 Ślonina 1 klg. 4.— Smalec 1 klg. 4.20 Cukier w głowach za 100 klg. 83.— kostkowy w paczkach za 100 klg. 87.— w głowie za 1 klg. —88 rąbany w głowie za 1 klg. —90 w kostce za 1 klg. —92 Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klg. (bez beczki) 76.— za 1 litr —76 Sól kamienna 1 klg. —22 Sól warzonkowa 1 klg. —28 Grysk 1.20 Jagły —88 Kasza jęczmienna średnia —88 Kasza jęczmienna siekana —84 Fasola duża 1.04 Fasola krasa 2.— Soczewica —94 Pęczak —80 Cebnia 1 klg. —44 Ziemniaki za 100 klg. na placach targo- wych 9.— za 1 klg. —12 Tuszczyk roślinny (kunerol) 2.60 Makaron 1 klg. 1.60 Kapusta kiszona 1 klg. —40 Drożdże 1 klg. 2.40 Węgiel kamienny a) w składach 1 cetnar cłowy 1.20 b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy 1.40 Drzewo młekskie za krążek (kółko) —80 Zapalki szwedzkie za 1 pudełko —2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klg. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.
*) Odniesienie do maki. ceny podane wyżej za 100 klg. obowiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtowym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klg. waga.
**) Każdy rzemieślnik obowiązany jest sprzedawać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.
Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.
Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.
Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregośkolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzili się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 8.
Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-zej z południa.
Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4781 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa
dnia 29 marca 1915 r.
Prezydent miasta:
Dr Leo.

Nasze władze i instytucje na uchodźstwie.

Wydział krajowy: Wiedeń I., Dominikaner-
bastei 19.
Namiestnictwo, Rada szkolna krajowa, Ga-
licyjska krajowa dyrekcja skarbu — Biała.
Sąd krajowy wyższy (krakowski) Olomuniec.
Dyrekcja kolei państwowych (krakowska),
w Żywcu, lwowska — w Bernie, stanisławow-
ska — w Hranicach.
Dyrekcja poczt i telegrafów — Biała.
Sąd krajowy wyższy (lwowski) — Olomuniec
Instytucje.
Rektorat Uniwersytetu lwowskiego: IX. Bolz-
manngasse 5. od godziny wpół do 9 do wpół
do 10 rano.
Prorektor politechniki lwowskiej: IV. Karls-
platz 13, drzwi 72.
Izba rękodzielnicza: XIV. Holohergasse 32,
I. piętro (prezes Makowicz).
Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzę-
dników prywatnych ze Lwowa: I. Schelling-
gasse 7, I. piętro.
Izby handlowo-przemysłowe ze Lwowa i Kra-
kowa: I. Stubenring 8.
Bank krajowy galicyjski: I. Dominikaner-
bastei 19.
Kasa oszczędności miasta Krakowa: I. Woll-
zeile 1.
Bank galicyjski dla handlu i przemysłu ze
Lwowa: I. Am. Hof 7.
Bank hipoteczny galicyjski: I. Schottengas-
se 6.
Bank ludowy galicyjski dla handlu i rolnic-
twa: I. Hohenstauffengasse 1.
Bank przemysłowy galicyjski: I. Renngasse 2.
Filie galicyjskie „Wiener Bankverein”: I.
Schottengasse 6.
Krakowska filia „Ustredni banka ceskych
sporitelne”: I. Schottenring 1.
Centralny związek galicyjskiego przemysłu fa-
brycznego: III. Lothringergasse 12.
Krajowa centralna kasa dla spółek rolni-
czych: I. Dominikanerbastei 19.
Galicyjska Kasa oszczędności: I. Stubenring
8—10.
Kasa oszczędności miasta Lwowa: VIII. Jo-
sefstädterstrasse 9, drzwi 8.
Powiatowa Kasa oszczędności m. Krakowa:
I. Schottenring 1.
Pocztowa Kasa oszczędności: I. Biberstrasse
13.
Lwowski zakład ubezpieczenia robotników
od wypadków: XX. Webergasse 4, drzwi 100.

Instytucje dla polskich wychodźców.

Schronisko wychodźcze: I. Wallnerstrasse 1
(róg Kohlmarkt) obejmuje: a) ochronkę, b)
kursy naukowe, to jest sześć klas ludowych.
(Wpisy od 10—12 i od 3—6. Oplata od dziecka
ze śniadaniem, obiadem i podwieczorkiem 12
kor. 50 hal.) c) jadalnia, a to od 12—1 i pół
po 80 hal., d) herbaciarnia i kawiarnia od 8 do
10 i od 3—6 (herbata z mlekiem i bułką 10 hal.,
kawa z mlekiem i bułką 14 hal.).
Szkoła ludowa w lokalu Tow. „Biblioteki pol-
skiej: IV. Mayerhofgasse 11.
Tanie obiady komitetu pań polskich: I. Tie-
fer Graben 11, od 11 i pół — 1 i pół po 54 hal.
Tania kuchnia Kongregacji pań polskich:
VIII. Josefstaedterstrasse 79, od 12—3 po po-
łudniu.
Ambulatoryum lekarskie (bezpłatne): IX.
Berggasse 17, od 9—1 i 2 do 6 po południu.
Stały komitet informacyjny dla nauczyciel-
a: IV. Mayerhofgasse 11 (od 12—1 przed
południem).
Centralny komitet akademicki: IX. Tuerken-
strasse 17 (w lokalu stowarzyszenia „Ognisko”).
Komitet centralny wydziału Tow. rolniczych:
VI. Mariahilferstrasse 1 c., II. piętro, drzwi 7,
od 9—1 i od 1—6 po poł.
Rządowy komitet zapomogowy dla przyby-
szów z Galicyi i Bukowiny:
I. Sekcja urzędnicza: przewodniczący komi-
sarz Dr Zeleński, I. Schauflegasse 2, III. piętro,
II. Sekcja oświatowa: przewodniczący sekr.
min. Dr Lewicki, VIII. Alserstrasse 21, mezzan.
III. Sekcja inżynierska: przewodniczący se-
kretarz min. Dr Bernaczek, VII. Mariahilfer-
strasse 92.
IV. Sekcja osób dyplomatycznych: przewod.
wicesekretarz dr. Zaleski, IX. Waehring-
strasse 15.
V. Sekcja ziemianńska: przewod. radca skarbu
Falat, I. Schauflegasse 6, mezz.
VI. Konsorcjum bankowe: przewod. dyrek-
tor Gustaw Weintraub, I. Am Hof 6.
VII. Sekcja dla żon rezerwistów i legion-
istów polskich: przewod. sekr. min. Dr Solański
i praktykant konc. Dr Cassda, I. Schwarzen-
bergplatz 4.

Stowarzyszenia polskie w Wiedniu.

Towarzystwo Biblioteki polskiej: IV. Mayer-
hofgasse 11.
Polskie akademickie stowarzyszenie „Ogni-
sko” w Wiedniu: IX. Tuerkenstrasse 17.
Kółko rolniczo-leśne „Ognisko”: XVIII. Kło-
stergasse 20.
Polskie stowarzyszenie „Strzecha”: I. Boerse-
gasse 11 (gmach giełdy) na I. piętrze w pierw-
szą i trzecią sobotę każdego miesiąca zebrania
towarzystwa członków i gości.
Dom Polski: III. Boerhavegasse 25.
Polskie stowarzyszenie chrześcijańskich ro-
botników i robotnic „Ojczyzna”: III. Untere
Viaductgasse 33.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy
w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz.
Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na pod-
stawie ogłoszeń, które się od po-
czątku ewakuacji w polskich pi-
smach pojawiły, ułożyła
Franciszka Stoeger Hauscherowa
Kraków, Rynek I. 30 i każdemu
bezpłatnie udziela informacji. —
Na listy odpowiada odwrotnie.
WIKTORIA KALANDYK
ze Straszyny obecnie
szukuje **Władysława Sołeckiej**
2-giem dzieci **Magdaleny i Hen-
rykiem**, oraz służącej **Stanisław**
Kalandyk.
Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz
Styrya, Barak No 22.

JAN BAUER
z Cieszanowa obecnie
Feldpost 210 poszukuje swojej
żony **Heleny** z 2 dziećmi pozo-
stawionej w **Nadwórnie**.

JÓZEF CHORYŁKO
legionista
począł polowa 118, prosi wszy-
stkich, którzyby cokolwiek wie-
dzieli o moim bracie **Władysławie**,
który ruszył w pole z IV-tą
baterią 11-go pułku artylerii
polowej ze Lwowa o podanie
jego adresu. — Również proszę
wszystkich znajomych o ich
adresy.

MICHAŁ ŁUKASZ
z Tarnowicy leśnej pow. Na-
dwórna, obecnie k. k. Not. - Re-
servespał, obj. II. Bregenz, pro-
si o podanie adresów rodziny,
krotnych i znajomych.

JÓZEF BROZYNA
Feld-
post 27, prosi o łaskawe poda-
nie adresu jego rodziców, kre-
wnych i znajomych.

Ktokolwiek by posiadał jakąś wiadomość o **JANIE KOLECKIM** inf. 57 pp. w Tarnowie, raczy łaskawie donieść jego żonie **Bronisławie Kolecckiej** zamieszkałej w Muszynie — za co już z góry składa Bóg zapłatę.

EWA BOROWIEC
rodem z Kurnarowa pow. Kolbu-
szowa poszukuje męża **Stanisława**,
dzieci: **Wojciecha**, **Maryan-
ny** i **Anny**, oraz zięcia **Jakóba**
Borowca. Łaskawą wiadomość
proszę przelać pod adresem:
E. Borowiec Baracke, Nr 11, Wa-
gna, bei Leibnitz, Steiermark.

MARYAN BULATOWICZ
z Jaworowa obecnie przy k. u.
k. Landw. Inf. Reg. Nr 32. 3 Er-
satzkompania
prosi krewnych i znajo-
mym o podanie miejsca swego
pobytu.

Powiatowy
ZAKŁAD SADOWNICZY
w LIMANOWEJ
Poleca silne i zdrowe szczepki
owocowe.

**Lampki i baterie elektryczne, kartki
polowe, przybory do pisania i rysowania
poleca po cenach niskich**

Z. Ziembicki Kraków
Plac Maryacki L. 2.
Kilkanaście obrazów znanych malarzy polskich okazująco
do nabycia.

Nowszego typu
AUTOMOBIL
dobry, tanio do sprzedania.
Kraków, ulica Kościuszki I. 48.

głoszenie licytacji.
Dnia 15 kwietnia 1915 r. o godz. 9
przedp. odbędzie się na dworcu
twarowym w Krakowie publi-
czna licytacja 1 wagonu siana.

Jarzyny
5 kg. Szpinaku kor. 3.60
5 » rzodkiewek czerwonych » 3.70
5 » karczochów » 4.90
5 » sałaty » 4.30
5 » kalamorów » 3.80
5 » pomarańczy malinow. » 4.20
5 » kawy Mokka lub Kuba » 21.—
opłacone za zaliczką
Giovanni Spanghero — Tryest.
Kupię używane płyty do Pa-
perfonu w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Maryan” w Adm
„GŁOSU NARODU”

**Rozkład pociągów
przychodzących i wychodzących z Krakowa.**

WYJEŻDŻAJĄ Z KRAKOWA:
Do Wiednia:
1) pociąg osobowy o godz. 6.14 rano (do Wiednia
przychodzi o godz. 6.46 po południu).
2) osobowy o godz. 6.50 rano (do Wiednia
przychodzi o godz. 7.03 rano).
3) pociąg osobowy o godz. 6.40 wieczorem (do
Wiednia przychodzi o godz. 7.47 rano).
4) osobowy o godz. 7.38 wieczorem (do Wie-
dnia przychodzi o godz. 7.56 wieczorem).
5) pociąg osobowy o godz. 7.56 wieczorem (do
Wiednia przychodzi o godz. 9.07 rano).
6) pociąg osobowy o godz. 10.15 przedpołudniem
(do Wiednia przychodzi o godz. 10.45 w nocy).
Do Biadolin:
Pociąg osobowy — 11.48 przedpołudniem.
Do Nowego Sącza:
Pociągi osobowe (połączenie do Zakopanego)
o godz. 8.36 rano i 9.48 wieczór.
Do Kołomyż:
Pociąg osobowy o godz. 9.17 rano.
Do Miechowa przez Trzebinę:
Pociągi osobowe o godz. 6.14 i 6.40 wieczór.

PRZYJEŻDŻAJĄ DO KRAKOWA:
Z Wiednia:
1) 1.03 w nocy (pociąg).
2) 7.05 rano (przyspieszony).
3) 10.55 przedpołudniem (przyspieszony).
4) 3.50 popołudniem (przyspieszony).
5) 8.58 wieczór (przyspieszony).
6) 10.19 przedpołudniem (przyspieszony).
Z Biadolin:
Pociąg osobowy o godz. 6.46 wieczór.
Z Nowego Sącza:
Pociągi osobowe o godz. 7.23 rano i 5.28 wie-
czorem.
Z Kołomyż:
Pociąg osobowy o godz. 4.06 popołudniem.

Króliki rozplodowe
rasowe i krzyżowane, w miarę
stanu hodowli do zbycia na
miejscu.
Kraków, ul. Sienna 5
Jerzy Kraskowski.

Handel artykułów religijnych
pod firmą
STANISŁAW RAB — Kraków
ul. Sławkowska I. 4, naprzeciw Hotelu Saskiego.
Poleca po cenach niskich w wielkim wyborze: Kartki, listy
polowe, karty do gry, wyroby skórki i galanterijne,
papiery listowe oraz przybory piśmienne. Posiada róż-
nież medaliki i szkaplerze z wizerunkiem Matki Boskiej Cze-
stobowkiej.

Herbatę rosyjską
Braci K. i S. Popoff ze świeżego transportu poleca
handel kolonialny
A. GRAFCZYŃSKIEGO
Plac Szczepański Nr. 6.
Ceny dawne bez podwyżki. Ceny dawne bez podwyżki.

**Pługi, brony,
siewniki rządowe**
i inne
narzędzia rolnicze
ma na składzie i może zaraz wysłać
Syndykat rolniczy
Kraków, pl. Szczepański 6.

JULIAN KURKIEWICZ
KANTOR C. K. LOTERYI KLASOWEJ,
KRAKÓW, MAŁY RYNEK
hurtowny i częściowy skład artykułów religijnych.
Wielki wybór książek do nabożeństwa oraz skład pa-
pieru, materiałów piśmiennych i t. p.